

*Sygn. akt XII Ga 42/15*

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 11 czerwca 2015 r.

**Sąd Okręgowy w Krakowie Wydział XII Gospodarczy – Odwoławczy** w następującym składzie:

Przewodniczący- Sędzia: SO Beata Kozłowska-Sławęcka

Sędzia: SO Janusz Beim (spr.)

Sędzia: SO Agata Pierożyńska

Protokolant: st.sekr.sądowy Ewa Janas

po rozpoznaniu w dniu 11 czerwca 2015 r. w Krakowie

na rozprawie

sprawy z powództwa (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w K.

przeciwko (...) spółce z ograniczoną odpowiedzialnością w W.

o zapłatę

na skutek apelacji wniesionej przez stronę powodową

od wyroku Sądu Rejonowego dla Krakowa-Śródmieścia w Krakowie

z dnia 29 września 2014 r., sygn. akt V GC 477/14/S

**I. oddała apelację;**

**II. zasądza do strony powodowej na rzecz strony pozwanej koszty postępowania apelacyjnego w kwocie 1.200,00 zł (jeden tysiąc dwieście złotych).**

Sygn. akt XII Ga 42/15

## UZASADNIENIE

Strona powodowa (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w K. wniosła o zasądzenie od strony pozwanej (...) spółki akcyjnej w W. kwoty 46.004,34 zł wraz z należnymi odsetkami ustawowymi i kosztami procesu. Uzasadniając swoje żądanie strona powodowa podała, że dochodzi należnej jej części wynagrodzenia jakie miała otrzymać od generalnego wykonawcy, a zatrzymanego z tytułu udzielonej gwarancji. Żądanie do strony pozwanej zostało skierowane zgodnie z zasadami wynikającymi z treści art. 647<sup>1</sup> kc.

Nakazem zapłaty wydanym w dniu 22 października 2013 r. w postępowaniu upominawczym uwzględnione zostało żądanie strony powodowej w całości.

Strona pozwana w sprzeciwie od nakazu zarzuciła, że nie łączyła jej ze stroną powodową żadna umowa i nie była inwestorem zadania inwestycyjnego, w ramach którego strona powodowa była podwykonawcą. Dlatego też wniosła o oddalenie powództwa w całości.

W replice na sprzeciw strona powodowa wniosła o wezwanie do udziału w sprawie w trybie art. 194 § 1 kpc jako strony pozwanej (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w W.. Postanowieniem z dnia 12 maja 2014 r. wezwano wskazana spółkę do udziału w charakterze strony pozwanej.

W odpowiedzi na pozew (...) sp. z o. o. w W. wniosła o oddalenie powództwa. Spółka ta przyznała zarazem, że była inwestorem inwestycji, na której strona powodowa była podwykonawcą. Strona pozwana zarzuciła, że za jej wiedzą i zgodą podwykonawca miał wykonywać roboty, ale w zakresie ustalonego przedmiotu i w granicach ryczałtowego wynagrodzenia przysługującego generalnemu wykonawcy. Pozwana spółka zarzuciła, że nie wyrażała zgody na roboty wykraczające poza zakres ustalony, jak i po czasie przeznaczonym na wykonanie prac. W ocenie pozwanej spółki nie ponosi ona odpowiedzialności solidarnej za wynagrodzenie podwykonawcy dotyczące prac wykraczających poza umowę nr (...). Strona pozwana zarzuciła nadto, że strona powodowa nie wykazała w sposób należyty wysokości dochodzonej kwoty.

Postanowieniem z dnia 7 lipca 2014 r. umorzone zostało postępowanie w stosunku do pierwotnie wskazanej spółki w pozwie.

W replice na odpowiedź na pozew strona powodowa podtrzymała swoje żądanie podnosząc, że strona pozwana wyraziła zgodę na poszerzenie zakresu robót.

Wyrokiem z dnia 29 września 2014 r. Sąd Rejonowy dla Krakowa - Śródmieścia w Krakowie oddalił powództwo w całości (pkt I wyroku) i zasądził na rzecz strony pozwanej należne koszty procesu (pkt II wyroku).

Uzasadniając swoje rozstrzygnięcie sąd I instancji przedstawił stanowiska stron oraz powody przekształcenia podmiotowego po stronie pozwanej.

Wskazał sąd I instancji na treść dokumentów dołączonych przez stronę powodową do pozwu, a w szczególności treść faktur. Zwrócił uwagę sąd na fakt, że faktury nie odnoszą się do żadnego numeru umowy lub do numeru innego niż oznaczenie umowy między podwykonawcą, a generalnym wykonawcą tj. nr (...). Nadto sąd wskazał na własne ustalenia, tj. dotyczące w szczególności zawarcia umowy przez generalnego wykonawcę z inwestorem (stroną pozwaną), wyrażenie zgody przez inwestora na posłużenie się podwykonawcami przy realizacji tej umowy, ryczałtowego oznaczenie wynagrodzenia dla podwykonawcy (na kwotę 502.932,20 zł). Ustalił sąd, że do pozwu strona powodowa przedłożyła faktury opiewające na wyższą kwotę oraz dokumenty, z treści których wynika, że roboty wykraczały poza zakres umowy, o której wspomniano wyżej, jak też ustalił sąd, że roboty były wykonywane na rzecz innych podmiotów. Sąd wskazał, że strona powodowa nie wykazała zawarcia dodatkowej umowy z inwestorem, a powołuje się jedynie na jego dorozumiana zgodę.

W swoich rozważaniach prawnych sąd I instancji wskazał na regulacje art. 647<sup>1</sup> kc. Podkreślił jakie przesłanki muszą być spełnione aby podwykonawca mógł skorzystać z dobrodziejstwa solidarnej odpowiedzialności inwestora. Sąd podkreślił, że strona powodowa nawet nie twierdziła, że zawarła pisemną umowę z generalnym wykonawcą dotyczącą innych robót, zatem podstawowa przesłanka odpowiedzialności inwestora odpada. W ocenie sądu niezgodność czasowa zakresu robót oraz ich wartość w porównaniu z treścią umowy z dnia 27 stycznia 2009r (pomiędzy podwykonawcą a generalnym wykonawcą) jest oczywista, a strona powodowa nawet tego nie usiłowała wyjaśnić. Wnioski strony powodowej zmierzające do uzyskania określonych dokumentów, były w ocenie sądu I instancji wadliwie sformułowane i nielogiczne. Dlatego powództwo jako merytorycznie nieuzasadnione, zostało oddalone. O kosztach sąd orzekł zgodnie z art. 98 kpc.

Strona powodowa w apelacji od powyższego wyroku zarzuciła;

- naruszenie art. 217 w zw. z art. 227 kpc poprzez nieustosunkowanie się do zgłaszanych przez stronę powodową dowodów w postaci oświadczeń podwykonawcy składanych stronie pozwanej za pośrednictwem generalnego wykonawcy

- art. 299 kpc poprzez uznanie za nieudowodnione fakty, które zostały przyznane przez stronę pozwaną
- naruszenie art. 230 kpc poprzez pominięcie okoliczności, iż fakt wykonywania robót przy ul. (...) został przyznany przez pozwanego
- naruszenie art. 231 kpc poprzez „przyjęcie faktu solidarnej odpowiedzialności pozwanego na realizację Umowy( ...) z dnia 27 stycznia 2009 roku za nieustalony, mimo istnienia ku temu dostatecznej podstawy w zebranych materiale dowodowym”
- naruszenie art. 231 kpc poprzez błędne uznanie, iż z uwagi na błędne opisanie faktury VAT nr (...), można wyprowadzić fakt zawarcia innej umowy z generalnym wykonawcą
- naruszenie art. 233 i 328 § 2 kpc poprzez przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów poprzez dokonanie oceny wybiórczej, sprzecznej z zasadami logicznego rozumowania i doświadczenia życiowego, a w konsekwencji przyjęciu, że podstawa powództwa nie została udowodniona
- naruszenie art. 236 kpc poprzez uznanie, że zgłoszony wniosek dowodowy dotyczący oświadczeń składanych przez stronę powodową nie spełnia wymogów kpc
- naruszenie prawa materialnego, tj. art. 6 kc w zw. z art. 647<sup>1</sup> kc poprzez błędne przyjęcie, że strona powodowa nie przedłożyła dowodu na istnienie pisemnej umowy zawartej pomiędzy powodem a generalnym wykonawcą
- naruszenie art. 6 kc w zw. z art. 647<sup>1</sup> kc poprzez wadliwą ocenę wniosku dowodowego zgłoszonego przez stronę powodową, a odnoszącego się do oświadczeń składanych generalnemu wykonawcy.

Podnosząc powyższe zarzuty strona powodowa wniosła o zmianę wyroku poprzez „uznanie powództwa w całości”, a z ostrożności procesowej wniosła o uchylenie wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania. W obu przypadkach wniosła o zasądzenie należnych kosztów procesu.

Nadto strona powodowa wniosła w apelacji o przeprowadzenie nowych dowodów oraz uzupełnienie materiału dowodowego.

W uzasadnieniu swojej apelacji strona powodowa powtórzyła w istocie zarzuty zgłoszone w początkowej części apelacji, a niektóre z zarzutów uzupełniła.

Na rozprawie apelacyjnej strona pozwana wniosła o oddalenie apelacji w całości i zasądzenie na jej rzecz należnych kosztów procesu.

***Po rozpoznaniu apelacji Sąd Okręgowy zważył co następuje;***

***Apelacja jest nieuzasadniona.***

Zarówno zarzuty naruszenia wskazanych w apelacji norm procesowych jak i materialnych są chybione. Nadto zarzuty sformułowane są w sposób nieprecyzyjny, chaotyczny i w istocie nieczytelny. Konieczność usystematyzowania i sprecyzowania zgłoszonych zarzutów prowadzi do wniosku, że strona powodowa zarzuca sądowi I instancji naruszenie prawa procesowego poprzez dokonanie wadliwych ustaleń faktycznych, przekroczenie zasady swobodnej oceny dowodów i sprzeczność ustaleń sądu z treścią zgromadzonego materiału dowodowego. Jak zaznaczono wyżej zarzuty te są chybione.

Przede wszystkim należy podkreślić, iż sąd I instancji słusznie wskazał w swoim uzasadnieniu na konieczność wykazanie przez stronę powodową (podwykonawcę) wszystkich przesłanek pozwalających na skorzystanie z instytucji solidarnej odpowiedzialności inwestora (z generalnym wykonawcą) za należne podwykonawcy wynagrodzenie. Kluczowa w tym kontekście jest oczywiście treść umowy z dnia 27 stycznia 2009 r., zawartej przez generalnego

wykonawcę i stronę powodową. W umowie tej określono zryczałtowany sposób wynagrodzenia i przedmiot umowy oraz termin zakończenia prac. Nadto wszelkie zmiany treści tej umowy winny być dokonywane w formie pisemnej pod rygorem nieważności. Istotna jest również treść umowy z dnia 15 listopada 2007 r. pomiędzy inwestorem (stroną pozwaną w sprawie) a generalnym wykonawcą. W umowie tej w sposób szczegółowy została uregulowana kwestia procedury zawierania ewentualnych umów podwykonawczych (§ 5 tej umowy).

Nie ulega kwestii, że strona powodowa domagając się od ostatecznie prawidłowo wskazanej strony pozwanej należnego jej wynagrodzenia za roboty podwykonawcze, wskazała na treść łączącej ją umowy z generalnym wykonawcą z dnia 27 stycznia 2009 r. Strona pozwana przyznała fakt, iż wiedziała i wyrażała zgodę na skorzystanie z podwykonawcy w ramach tej umowy. Nie ulega zatem żadnej wątpliwości, że w świetle przesłanek odpowiedzialności solidarnej inwestora za wykonawcę, wobec podwykonawcy potencjalnie inwestor może ponosić odpowiedzialność do wysokości ustalonego zryczałtowanego wynagrodzenia. W pełni należy zgodzić się z zarzutami zgłoszonymi w odpowiedzi na pozew, że inwestor nie może ponosić odpowiedzialności wg zasad wynikających z treści art. 647<sup>1</sup> kc z tytułu wynagrodzenia za rozszerzony front robót, nawet uzgodniony między wykonawcą a podwykonawcą, jeżeli to rozszerzenie nie było uzgodnione z inwestorem i tym samym nie dochowano wymogów przewidzianych w art. 647<sup>1</sup> kc.

Podkreślenia wymaga, że strona powodowa domaga się części należnego wynagrodzenia zatrzymanego z tytułu udzielonej gwarancji. Dołączone do pozwu faktury (ponownie wskazane w piśmie strony powodowej z dnia 22 lipca 2014 r.) dotyczą robót na rzecz innego podmiotu oraz robót wykonywanych po terminie wyznaczonym umową z dnia 27 stycznia 2009 r. Strona powodowa nie przedstawiła żadnego dokumentu, z treści którego wynikałoby, iż doszło do takiej zmiany pisemnej umowy z dnia 27 stycznia 2009 r., która byłaby zgodna z postanowieniami samej umowy oraz odpowiadała wymogom przewidzianym w art. 647<sup>1</sup> § 4 kc.

Mając na uwadze powyższe należy stwierdzić, że zarzut naruszenia art. 217 w zw. z art. 227 kpc jest bezzasadny, bowiem treść oświadczeń, o których wspomina strona powodowa, w istocie nie ma żadnego znaczenia (abstrahując od oceny tego wniosku dowodowego dokonanej przez sąd I instancji). Na czym miało polegać naruszenie art. 299 kpc (poprzez „uznanie za nieudowodnione”)nie bardzo wiadomo, skoro wskazana norma dotyczy dowodu z przesłuchania stron, a strona powodowa takiego wniosku nie składała. Bezzasadny jest zarzut naruszenia art. 230 kpc. jak i art. 231 kpc. Zgłoszone przez stronę powodową zarzuty naruszenia wskazanych norm i naruszenia art. 236 kpc wskazują na to, że strona ta zupełnie pomija treść i zasady wynikające z prawa materialnego, tj. nie uwzględnia w sposób prawidłowy brzmienia tej normy (art. 647<sup>1</sup> kpc).

Zarzut naruszenie art. 233 § 1 i § 2 kpc oraz art. 328 § 2 kpc jest oczywiście bezzasadny. Podobnie jak wskazano wyżej wynika on zapewne z błędnej interpretacji prawa materialnego. To, że sąd I instancji wskazał, iż strona pozwana zaakceptowała umowę z dnia 27 stycznia 2009 r. (i poczuwała się ewentualnie do odpowiedzialności solidarnej za wypłatę wynagrodzenia dla podwykonawcy wynikającego z realizacji tej umowy) w żadnym przypadku nie oznacza, że dobrodziejstwo instytucji solidarnej odpowiedzialności inwestora rozciąga się na inne roboty wykonane przez podwykonawcę, nawet na tym samym placu budowy. Nadto strona powodowa nawet nie usiłowała wykazać na czym miało polegać przekroczenia zasady swobodnej oceny dowodów, gdzie sąd I instancji naruszył zasady logicznego rozumowania lub doświadczenia życiowego.

Zarzuty odnoszące się do naruszenia prawa materialnego w istocie wymykają się racjonalnej ocenie. Są sformułowane w sposób charakterystyczny dla zarzutu procesowego, a z przyczyn wiadomych tylko stronie powodowej podano, że sąd naruszył w taki sposób wskazane normy prawa materialnego. Należy zatem domyślać się, że strona powodowa zamierzała postawić zarzut błędnego niezastosowania wskazanej normy art. 647<sup>1</sup> kc. Z przyczyn podanych wcześniej zarzut ten również jest bezzasadny. Strona powodowa nie przedstawiła w toku procesu żadnego dowodu, który pozwoliłby na przyjęcie solidarnej odpowiedzialności inwestora za roboty, których dotyczy żądanie pozwu. Zatem sąd I instancji nie miał podstaw do stosowania wskazanej normy prawa materialnego.

W świetle zasad wynikających z treści art. 368 § 1 pkt i art. 381 kpc wnioski zawarte w apelacji o przeprowadzenie postępowania dowodowego (z treści wskazanych oświadczeń) są bezzasadne. Abstrahując od ich merytorycznej oceny (nie mają znaczenia dla rozstrzygnięcia) to oczywistym jest, że nie są to nowe fakty i dowody w rozumieniu wskazanych norm, a normy te nie służą do weryfikacji instancyjnej decyzji sądu I instancji o oddaleniu danego wniosku dowodowego. Dlatego też wniosek powyższy podlegał oddaleniu.

Reasumując, apelacja strony powodowej jako nieuzasadniona podlegała oddaleniu i dlatego orzeczono jak w pkt I wyroku (art. 385 kpc). O kosztach postępowania apelacyjnego orzeczono stosownie do zasad wynikających z treści art. 98 we zw. z art. 108 § 1 kpc (pkt II wyroku).

s.ref. SSR H. Walczewski